

Sygn. akt XXIII Ga 1060/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy i Zamówień Publicznych w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Anna Gałas
Protokolant:	protokolant Sylwia Budek-Kudła

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2021 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 8 marca 2021 r., sygn. akt XV GC 3990/19

I. zmienia zaskarżony wyrok w całości i oddala powództwo oraz zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. 3.617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu;

II. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. 2.843 zł (dwa tysiące osiemset czterdzieści trzy złote) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sędzia Anna Gałas

Sygn. akt: XXIII Ga 1060/21

UZASADNIENIE

całości wyroku z dnia 7 grudnia 2021 r.

Pozwem z dnia 18 kwietnia 2019 r. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (dalej też: powódka) wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (dalej też: pozwana) 20.856,81 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 13 lutego 2019 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych. W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że strony łączyła umowa o świadczenie usług doradczych w zakresie ubiegania się przez pozwaną o dofinansowanie działalności

gospodarczej z funduszy Unii Europejskiej na lata 2014 – 2020 w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego, w celu sfinansowania kompleksowej instalacji fotowoltaicznej. Powódka wskazała, że świadczyła usługi na rzecz pozwanej, zaś kwota dochodzona pozwem stanowi należne z tego tytułu wynagrodzenie tzw. „premię za sukces” w wysokości 5% otrzymanej dotacji + należny podatek VAT.

Pozwana wniosła sprzeciw od wydanego w sprawie nakazu zapłaty, w którym zaskarżyła nakaz zapłaty w całości i wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana podniosła, że roszczenie jest niewymagalne. Ponadto pozwana zakwestionowała roszczenie powódki podnosząc, że nigdy nie otrzymała dotacji stanowiącej przedmiot zawartej przez strony umowy i w związku z tym nie jest zobowiązana do wypłaty tzw. „premię za sukces”.

Wyrokiem z dnia 8 marca 2021 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie zasądził od pozwanej na rzecz powódki 20.856,81 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 12 lutego 2019 r. do dnia zapłaty i 3.878 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 2 sierpnia 2017 r. powódka i pozwana zawarły umowę usług doradczych o nr (...). Na mocy tej umowy powódka jako zleceniobiorca zobowiązała się wykonać na rzecz zamawiającego tj. pozwanej usługi doradcze dotyczące pozyskania środków finansowych pochodzących z funduszy Unii Europejskiej na lata 2014-2020, w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego, w celu sfinansowania kompleksowej realizacji instalacji fotowoltaicznej. Umowa obejmowała przygotowanie wniosku o dofinansowanie instalacji fotowoltaicznej wraz z niezbędnymi załącznikami (dokumentacja aplikacyjna, dokumentacja) oraz ewentualną korektę dokumentacji aplikacyjnej zgodnie z uwagami Instytucji Organizującej, Pośredniczącej lub Zarządzającej na każdym etapie oceny wniosku (§ 1 umowy).

Zgodnie z § 2 ust. 3 umowy dokumentacja aplikacyjna miała zostać przedstawiona do akceptacji przez zamawiającego. Zamawiający miał prawo i obowiązek zgłaszać uwagi do przedstawionej dokumentacji aplikacyjnej w ciągu 2 dni roboczych od dnia przedstawienia mu dokumentacji do akceptacji. Zleceniobiorca uwzględniłby zgłoszone uwagi, pod warunkiem ich zasadności oraz możliwości ich uwzględnienia w terminie pozwalającym na zgłoszenie wniosku do programu.

Za usługi świadczone w ramach niniejszej umowy, zleceniobiorcy przysługiwało wynagrodzenie płatne w następujący sposób:

- a) Oplata I wstępna 9 000,00 zł netto + należny podatek VAT za przygotowanie dokumentacji aplikacyjnej, płatna w terminie 3 dni roboczych od daty podpisania niniejszej umowy;
- b) Oplata II z tytułu złożenia wniosku o dotację 4 000,00 zł netto + należny podatek VAT, płatna w terminie 3 dni roboczych od daty złożenia wniosku. Oplata II jest objęta gwarancją pozytywnego rozpatrzenia wniosku pod względem formalnym. W przypadku negatywnego rozpatrzenia wniosku na etapie formalnym Zleceniobiorcy nie przysługuje Oplata II;
- c) Premia za sukces 5 % wartości otrzymanej dotacji + należny podatek VAT, płatna w przypadku pozytywnego rozpatrzenia wniosku i przyznania dofinansowania, płatna w terminie 3 dni roboczych od daty ogłoszenia przez właściwą instytucję informacji w formie pisemnej, elektronicznej, lub przekazanie informacji przez zleceniobiorcę poprzez przesłanie informacji umieszczonej na stronie internetowej właściwej instytucji, niezależnie od faktu i daty podpisania umowy dotacyjnej. (§ 6 ust. 1 umowy).

Dalej, strony postanowiły, że jeżeli z przyczyn leżących po stronie zamawiającego przygotowana dokumentacja aplikacyjna nie zostanie złożona, zakwalifikowana do programu lub pozytywnie rozpatrzona, w tym w szczególności zamawiający zrezygnuje z realizacji niniejszej umowy, złamie postanowienia § 4 ust. 8, wycofa złożony wniosek aplikacyjny lub zrezygnuje z prawa do uzupełnień lub korekt, to zleceniobiorcy przysługuje wynagrodzenie o którym mowa w § 6 ust. 1 umowy lit. a i b. (§ 6 ust. 4 umowy).

Wniosek pozwanej brał udział w naborze nr (...), którego beneficjentem była spółka (...) spółka akcyjna w S.. Dofinansowanie miało dotyczyć projektu budowy źródeł zielonej energii w (...) i S.. Całkowita wartość projektu wynosiła 3.274.230,48 zł, wkład z Unii Europejskiej miał wynosić 1.380.560,43 zł, a wkład własny beneficjenta programu 1.893.670,05 zł. Natomiast wydatki kwalifikowane 1.972.229,19 zł. Innym podmiotem zaangażowanym w realizację projektu był (...) (pозwana), którego udział finansowy wynosił 817.481,37 zł.

Uchwałę nr 4029/18 Zarządu Województwa (...) z 27 czerwca 2018 r. rozstrzygnięto konkurs nr (...)03.01.00-IŻ.00-26-132/17. (...) S.A. w S. został zaakceptowany i znalazł się na liście 20 projektów wybranych do dofinansowania. Przyznano kwotę dofinansowania w wysokości 1.380.560,43 zł.

Zgodnie z § 5 ust. 4 regulaminu jednoetapowego konkursu zamkniętego nr (...) poziom maksymalnej intensywności wsparcia, liczonego w stosunku do całkowitych kosztów kwalifikowanych miał wynosić maksymalnie do 60 % kosztów kwalifikowanych dla dużych przedsiębiorstw (również jednostki samorządu terytorialnego), maksymalnie do 70 % kosztów kwalifikowanych dla średnich przedsiębiorstw, maksymalnie do 80 % kosztów kwalifikowanych dla mikro i małych przedsiębiorstw .

Pozwana zapłaciła powódce opłatę I w wysokości 9.000 zł netto + należny podatek VAT za przygotowanie dokumentacji aplikacyjnej oraz opłatę II w wysokości 4.000 zł + należny podatek VAT z tytułu złożenia wniosku o dotację.

Z tytułu premii za sukces powódka wystawił na rzecz pozwanej fakturę VAT z dnia 5 lutego 2019 r. o nr (...) na kwotę 20.856,81 zł brutto z terminem płatności do dnia 12 lutego 2019 r . Pozwana nie zapłaciła tej kwoty.

Sąd Rejonowy ocenił, że powództwo podlegało uwzględnieniu w całości.

Sąd sprecyzował, że powódka dochodziła w niniejszym postępowaniu wynagrodzenia stanowiącego 5 % + należny podatek VAT wartości otrzymanej przez pozwaną dotacji. Podstawą roszczenia powódki była zawarta z pozwaną umowa o świadczenie usług doradczych w ramach, której powódka zobowiązał się wykonać na rzecz pozwanej usługi doradcze dotyczące pozyskania środków finansowych pochodzących z funduszy Unii Europejskiej na lata 2014-2020, w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego, w celu sfinansowania kompleksowej realizacji instalacji fotowoltaicznej, a pozwany do zapłaty uzgodnionego w umowie wynagrodzenia. Zawarcie tej umowy było bezsporne, a spór sprowadzał się do tego, czy pozwana była zobowiązana do zapłaty wynagrodzenia za świadczone na jej rzecz przez powódkę usługi w związku z nieotrzymaniem przez pozwaną dofinansowania. Ponadto pozwana zarzuciła, iż powódka zapewniała, iż dotacja pokryje 70 % inwestycji. Pozwana wskazała, że rzekomo przyznana kwota w wysokości 339.135,20 zł przy wartości całej inwestycji pozwanej 817.481,37 zł stanowi dofinansowanie na poziomie 40 %, co stoi w sprzeczności z pierwotnymi ustaleniami stron.

Analizując przedmiot i treść umowy Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że pomiędzy stronami zawarta została umowa o dzieło w zakresie przygotowania wniosku aplikacyjnego z elementami umowy o świadczenie usług, a także w zakresie w jakim powódka miała świadczyć pomoc i nadzorować w przygotowaniu wymaganych załączników do wniosku. Sąd ocenił, że umowa miała charakter mieszany, w zakresie niektórych obowiązków doradcy („przygotowania wniosku o dofinansowanie instalacji fotowoltaicznej wraz z niezbędnymi załącznikami w tym korekty dokumentacji zgodnie z uwagami Instytucji Organizującej/Pośredniczącej/zarządzającym na każdym etapie oceny wniosku”) wykazując cechy charakterystyczne dla umowy o dzieło.

Sąd wskazał, że w okolicznościach niniejszej sprawy strony umówiły się na osiągnięcie konkretnego rezultatu w postaci uzyskania dofinansowania projektu, od powyższego uzależniając wypłatę należnego powodowi wynagrodzenia od sukcesu w określonej procentowo wielkości, co przemawiało za zakwalifikowaniem roszczenia w części objętej pozwem jako roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za wykonane dzieło. Przyjęte założenia Sąd I instancji przeniósł na kanwę umowy z dnia 2 sierpnia 2017 r.

Sąd Rejonowy wskazał, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności z uchwały nr (...) Zarządu Województwa (...) oraz z załącznika 2 do tej uchwały wynika, że (...) spółka akcyjna w S. została wybrana do otrzymania wnioskowanej kwoty dofinansowania w wysokości 1 380 560,43 zł, zaznaczając przy tym, że pozwana była innym podmiotem zaangażowanym w realizację projektu, a beneficjentem była (...) spółka akcyjna w S.. Tym samym, według Sądu Rejonowego powódka wykazała, że przygotowany przez niego wniosek o dofinansowanie został zaakceptowany merytorycznie.

Odnosnie do zarzutu pozwanej, że wypłacone dofinansowanie stanowi wyłącznie 40 % wartości inwestycji, to Sąd Rejonowy odniósł się do art. 65 k.c. zgodnie z którym należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu oraz twierdzenie pozwanej, że zawarła umowę wyłącznie dlatego, iż powódka zapewniała ją o dofinansowaniu 70 % wartości inwestycji i to właśnie stanowiło zgodny zamiar stron i cel umowy. Sąd Rejonowy ocenił zarzut pozwanej, jako niezasadny i wskazał, że zgodnie z § 2 ust. 3 umowy dokumentacja aplikacyjna miała zostać przedstawiona do akceptacji przez zamawiającego. Zamawiający miał prawo i obowiązek zgłaszać uwagi do przedstawionej dokumentacji aplikacyjnej w ciągu 2 dni roboczych od dnia przedstawienia mu dokumentacji do akceptacji. Natomiast przygotowany przez powódkę wniosek dotyczył kwoty dofinansowania w wysokości 1.380.560,43 zł. Zatem, w ocenie Sądu I instancji pozwana mogła na etapie przygotowania wniosku zgłosić zastrzeżenia co do wysokości dofinansowania, czego nie uczyniła z własnej, jak wynikało z zeznań strony pozwanej, woli. Przedstawiciel pozwanej nie interesował się treścią sporządzonego wniosku, umową partnerską konsorcjantów. Nie interesował się kwotą dofinansowania, której wniosek miał dotyczyć. W oparciu o to, zdaniem Sądu I instancji należy zatem domniemywać, iż w pełni zgadzał się z treścią wniosku i zawartą w nim kwotą dofinansowania. Sąd nadto wskazał, że pozwana myli pojęcia. Dotacja nie miała na celu pokryć 70 % inwestycji, tylko zgodnie z Zgodnie z § 5 ust. 4 regulaminu jednoetapowego konkursu zamkniętego nr (...) poziom maksymalnej intensywności wsparcia, liczonego w stosunku do całkowitych kosztów kwalifikowanych miał wynosić maksymalnie do 70 % kosztów kwalifikowanych dla średnich przedsiębiorstw. Kwota uzyskanego dofinansowania ze środków Unii Europejskiej wynosiła 1 380 560,43 zł co stanowi 70 % wydatków kwalifikowanych to jest kwoty 1.972.229,19 zł.

Sąd Rejonowy wskazał też, że strona pozwana reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika powoływała się na wykładnię umowy (art. 65 § 2 k.c.), gdyż twierdzenia pozwanej sprowadzają się do tego, że to powódka zapewniała ją o możliwości dofinansowania na poziomie 70 % inwestycji. W tym zakresie, Sąd Rejonowy podkreślił, że nikt nie jest zwolniony od obowiązku myślenia i dbania o własne interesy. Zdaniem Sądu Rejonowego pozwana będąca przedsiębiorcą powinna sprawdzić warunki dofinansowania znajdujące się w regulaminie konkursu nr (...) do którego zamierza przystąpić. Należało uprzednio sprawdzić czego właściwie dotyczy dofinansowanie środków z Unii Europejskiej. Poza tym pozwana nie wykazała, aby powódka w sposób umyślny wprowadziła ją w błąd przy zawieraniu umowy.

Przechodząc do oceny podstaw żądania Sąd Rejonowy wskazał, że w umowie z 2 sierpnia 2017 r. w § 6 ust 1 lit. c określono, że premia za sukces 5 % wartości otrzymanej dotacji + należny podatek VAT, płatna będzie w przypadku pozytywnego rozpatrzenia wniosku i przyznania dofinansowania, co stanowi warunek (art. 89 k.c.) jako zastrzeżenie umowne. Przez warunek, w ścisłym tego słowa znaczeniu, rozumie się zamieszczone w treści czynności prawnej zastrzeżenie, które uzależnia powstanie lub ustanie jej skutków od zdarzenia przyszłego i niepewnego. W niniejszej sprawie w ocenie Sądu I instancji powódka zdołała wykazać, że przygotowany przez nią wniosek zgodnie z zawartą z pozwaną umową został rozpatrzony pozytywnie, zatem na podstawie § 6 ust 1 lit. c należy się powódce premia za sukces 5 % wartości otrzymanej dotacji + należny podatek VAT.

Sąd Rejonowy odnosząc się do kwotowego żądania pozwu w wysokości 20.856,81 zł zwrócił uwagę, że według twierdzeń powódki wysokość roszczenia została ustalona w oparciu o udział pozwanego w niniejszym dofinansowaniu, który został wyszczególniony w wniosku o dofinansowanie i w oparciu o niniejszy udział pozwanego w przyznanej kwocie dofinansowania została wystawiona przez powoda faktura VAT obejmująca należność z tytułu premii za sukces. Natomiast udział pozwanej w dofinansowaniu wynosił 24,96 % (817.481,37 zł z 3.274.230,48 zł), kwota dofinansowania która przypadła na pozwanego wyniosła 344.587,88 zł (24,96 % z 1.380.560,43 zł), zatem w ocenie

Sądu Rejonowego należna premia za sukces winna wynieść 17.229,39 zł (5% z 344.587,88 zł) + należny podatek VAT. Mając to na uwadze Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej na rzecz powódki 20.856,81 zł. Składało się na nią wynagrodzenie powoda stwierdzone fakturą VAT nr (...) w wysokości 20.856,81 zł brutto, tj. w kwocie nieuiszczonej przez pozwanego.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. i art. 2 pkt 1 i art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, zasądzając odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 12 lutego 2019 r. do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł przy zastosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik procesu wskazanej w art. 98 § 1 i § 3 k.c. w zw. z art. 99 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wywiodła strona pozwana zaskarżając wyrok w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

I. Naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wyniki sprawy, tj.:

1) art. 233 §1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, poprzez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, która doprowadziła do błędów w ustaleniach faktycznych, w szczególności polegających na przyjęciu, że w niniejszej sprawie:

a) powódka wykazała roszczenie, podczas, gdy przedstawiła na poparcie swoich twierdzeń niepodpisany wniosek o dotację, bez potwierdzenia, czy wniosek został złożony w takiej formie i z uwzględnieniem pozwanej, a który stanowi jedynie wydruk, mogący zostać sporządzony jedynie na potrzeby postępowania (w uchwale wskazano, że do dofinansowania została zakwalifikowana spółka (...) S.A., a nie konsorcjum, jedynie kwota we wniosku i w przyznana w uchwale pozostaje tożsama), nie przedstawiła umowy partnerskiej, będącej w jej posiadaniu, gdyż zgodnie z Regulaminem konkursu stanowiłaby załącznik do wniosku i wynikałby z niej podział dofinansowania przez partnerów, przedstawiła jedynie dokument, stanowiący załącznik nr. 2 do uchwały, stanowiący rzekomo dowód na przyznanie dofinansowania, podczas gdy nie wskazała daty jej opublikowania, umożliwiając jej zweryfikowanie w niniejszym postępowaniu;

b) powódka wykazała roszczenie, podczas, gdy przedstawiła na poparcie swoich twierdzeń jedynie niepodpisany wniosek o dotację, z którego nie wynika podział środków z dotacji, która byłaby rozliczana w oparciu o środki kwalifikowane całego projektu, a więc kwoty będące indywidualnym określaniem kosztów kwalifikowanych na każdego z partnerów w Umowie Partnerskiej, niezależne od procentowego udziału w projekcie, a nadto kwota wskazana na fakturze nie pozostaje w zgodzie z obliczeniami dokonanyymi przez sąd I instancji, a powódka nie podjęła próby skutecznej wyjaśnienia w jaki sposób ustaliła kwotę roszczenia w żadnym z pism,

c) powódka prawidłowo wykonała swoje zobowiązania, podczas gdy była obowiązana dbać o interes pozwanej, a nadto była obowiązana przedstawić do akceptacji wnioski o dofinansowanie pozwanej, gdyż stanowiło to początek biegu terminu dla pozwanej do zgłoszenia zastrzeżeń lub rezygnacji z umowy z dnia 2 sierpnia 2017 r. (w razie rezygnacji obowiązywało by ją jedynie wynagrodzenie z lit. a i b), a nie skorzystanie z uprawnienia do zgłaszania zastrzeżeń na innych etapach przez pozwaną, w żadnym wypadku nie zwalniało jej z tego obowiązku,

d) powódka prawidłowo wykonała swoje obowiązki, pomimo iż nie przedstawiła do akceptacji pozwanej wniosku o dofinansowanie (datowanego na 19 grudnia 2017 r., a wobec terminu złożenia go do 31 grudnia 2021 r. i wolnych dni, z uwagi na dni świąteczne i weekend, powódka nie zapewniłaby nawet pozwanej realnej możliwości zapoznania się z nim i zgłoszenia zastrzeżeń), a takie działanie pozwanej w ocenie sądu I instancji usprawiedliwiało nie skorzystania ze swoich uprawnień przez powódkę na bazie innych postanowień umowy,

e) pozwana nie wprowadziła celowo w błąd powódki i należyście wywiązała się z obowiązków umownych podczas gdy:

- z zeznań prezesa zarządu (protokół z dnia 22.02.2021 r. 00:24:21-00:36:46, 00:57:50-01:02:41) oraz dokumentu tabeli analizy inwestycji dla (...) i korespondencji e-mail w sposób wyraźny wynika, iż została obiecana mu dotacja

na poziomie 70 % jej wkładu przy wstępnej wycenie jego prac na kwotę 760 000 netto (§5 ust. 1 umowy oraz §4 ust. 7 umowy dot. oświadczenia o posiadanych środkach) a od tego uzależniła ona zawarcie umowy,

- powódka nie poinformowała pozwanej o istotnych elementach umowy takich jak zabezpieczenie w wysokości 140% całego projektu, obarczające wszystkich partnerów solidarnie w całości, co stanowiło podstawę odstąpienia od projektu pozostałych partnerów i niepodpisania umowy dotacyjnej oraz nie było powszechnie znaną praktyką takich dotacji, pomimo, iż jako organizator i koordynator miała tego świadomość (zeznania prezesa zarządu powodowej spółki protokół z dnia 22.02.2021r. 00:42:50-00:50:00),

nie przedstawiła pozwanej do akceptacji wniosku o dofinansowanie zgodnie z umową § 2 ust. 3 umowy, pomimo takiego obowiązku, a nadto nigdy nie przedstawiła do wglądu wniosku o dofinansowanie pozwanej, a jedynie niepodpisany wydruk na etapie niniejszego postępowania, co pozbawiało powódkę możliwości zgłoszenia zastrzeżeń i np. rezygnacji z projektu przed złożeniem wniosku, a jak było podnoszone wcześniej powódka nigdy by się nie zgodziła na udział w projekcie przy tak niskim dofinansowaniu jej udziału (§ 6 ust. 4 umowy),(zeznania prezesa zarządu, protokół z dnia 22.02.2021 r. 00:54:33-00:58:16),

- była żywo zainteresowana wyborem na wykonawcę, o czym świadczą zeznania prezesa zarządu powodowej spółki oraz zapisy umowy § 5 umowy, (zeznania prezesa zarządu (protokół z dnia 22.02.2021 r. 00:24:21-00:30:37)
- była organizatorem i koordynatorem całego projektu, zapewniała udział innych partnerów oraz stworzenie konsorcjum, uczestniczyła we wszystkich spotkaniach (zeznania prezesa zarządu powodowej spółki, protokół z dnia 22.02.2021 r. 1:02:41- 1:02:53, 00:24:00-00:30:37),
- zapewniała, że zapis dot. premii za sukces jest jedynie „fikcyjny”, gdyż nie będzie rościć sobie do niego prawa, gdy zostanie wybrana wykonawcą (zeznania prezesa zarządu powodowej spółki, protokół z dnia 22.02.2021 r. 00:24:21-00:30:37), co skłoniło do podpisania umowy pozwaną,
- prawdopodobnie załączyła do wniosku o dofinansowanie fikcyjną umowę partnerską, gdyż nie została taka podpisana przez pozwaną przed złożeniem wniosku, a stanowiła jego załącznik zgodnie z Regulaminem Konkursu (zeznania prezesa zarządu, protokół z dnia 22.02.2021 r. 00:54:33- 00:58:16, brak przedłożenia umowy partnerskiej przez pozwaną),

a powyższe jednoznacznie wskazuje, iż powódka kierowała się własnym interesem, celowo zatajając istotne elementy umowy, tym samym wprowadzając w błąd pozwaną, nienależycie wykonując umowę, a w konsekwencji niezasadne jest przyznanie jej kwoty „premi za sukces”, w tym sąd nieprawidłowo uznał ww. okoliczności za nieistotne,

1) art. 207 § 6 w zw. 187 § k.p.c. poprzez nieoddalenie spóźnionych dowodów pozwanej w postaci wniosku o dofinansowanie, regulaminu konkursu oraz uchwały, podczas, gdy obowiązana była jej przedstawić już w pozwie lub na etapie uzupełnienia pozwu pod rygorem uznania ich za spóźnione, a nadto nie podjęła próby uzasadnienia powołania ich na tym etapie, zgodnie z w/w przepisem, a w konsekwencji błędne oparcie się na w/w dowodach i nie oddalenie powództwa.

II. Naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

1) art. 750 k.c. w zw. z 734 k.c. poprzez niezastosowanie i uznanie, iż do umowy pomiędzy stronami należy stosować przepisy dot. umowy o dzieło, podczas gdy stanowiła ona umowę należytej staranności w zakresie dbania o interes pozwanej, celem umowy nie było bowiem zapłacenie premii za sukces za uzyskanie jakiegokolwiek dofinansowania, a powódka nie przedstawiła projektu wniosku o dofinansowanie do akceptacji pozwanej, nie uzyskała jej zgody na żadaną kwotę oraz pozbawiła ją prawa do rezygnacji z projektu, a tym samym nie dochowała należytej staranności charakterystycznej dla podmiotu profesjonalnego, tym samym nie należało jej się dodatkowe wynagrodzenie w postaci „premi za sukces”, a nadto zapis dot. premii stanowił jedynie element umowy uboczny, a zgodnie z teorią absorpcji problem interpretacji umowy mieszanej należy rozwiązać w ten sposób, że stosunek zobowiązaniowy wynikający z tej

umowy powinien zostać podporządkowany przepisom tego typu umowy nazwanej, któremu odpowiada świadczenie główne kontraktu mieszanego, a więc zastosowanie znajdują przepisy o świadczeniu usługi,

2) art. 627 k.c. poprzez błędne zastosowanie i uznanie, że do umowy pomiędzy stronami należy stosować przepisy dotyczące umowy o dzieło, podczas gdy stanowiła ona umowę w zakresie dbania o interes pozwanej, a nadto zapis dot. premii stanowił jedynie element umowy uboczny, a zgodnie z teorią absorpcji problem interpretacji umowy mieszanej należy rozwiązać w ten sposób, że stosunek zobowiązaniowy wynikający z tej umowy powinien zostać podporządkowany przepisom tego typu umowy nazwanej, któremu odpowiada świadczenie główne kontraktu mieszanego, a więc zastosowanie znajdują przepisy o świadczeniu usługi,

3) art. 354 k.c. w zw. z 355 k.c. poprzez nie zastosowanie i uznanie, że powódka wykazała należytą staranność w dbaniu o interes pozwanej i spełniła wymogi w zakresie „premię za sukces”, podczas gdy:

- z zeznań prezesa zarządu (protokół z dnia 22.02.2021 r. 00:24:21-00:36:46, 00:57:50-01:02:41) oraz dokumentu tabeli analizy inwestycji dla (...) i korespondencji e-mail w sposób wyraźny wynika, iż została obiecana mu dotacja na poziomie 70 % jej wkładu przy wstępnej wycenie jego prac na kwotę 760 000 netto (§ 5 ust. 1 umowy oraz § 4 ust. 7 umowy dot. oświadczenia o posiadanych środkach) a od tego uzależniła ona zawarcie umowy,
- powódka nie poinformowała pozwanej o istotnych elementach umowy takich jak zabezpieczenie w wysokości 140% całego projektu, obarczające wszystkich partnerów solidarnie w całości, co stanowiło podstawę odstąpienia od projektu pozostałych partnerów i niepodpisania umowy dotacyjnej oraz nie było powszechnie znaną praktyką takich dotacji, pomimo, iż jako organizator i koordynator miała tego świadomość (zeznania prezesa zarządu powodowej spółki protokół z dnia 22.02.2021 r. 00:42:50-00:50:00),
- nie przedstawiła pozwanej do akceptacji wniosku o dofinansowanie zgodnie z umową § 2 ust. 3 umowy, pomimo takiego obowiązku, a nadto nigdy nie przedstawiła do wglądu wniosku o dofinansowanie pozwanej, a jedynie niepodpisany wydruk na etapie niniejszego postępowania, co pozbawiało powódkę możliwości zgłoszenia zastrzeżeń i np. rezygnacji z projektu przed złożeniem wniosku, a jak było podnoszone wcześniej powódka nigdy by się nie zgodziła na udział w projekcie przy tak niskim dofinansowaniu jej udziału (§ 6 ust. 4 umowy),(zeznania prezesa zarządu, protokół z dnia 22.02.2021 r. 00:54:33-00:58:16),
- była żywo zainteresowana wyborem na wykonawcę, o czym świadczą zeznania prezesa zarządu powodowej spółki oraz zapisy umowy § 5 umowy, (zeznania prezesa zarządu (protokół z dnia 22.02.2021 r. 00:24:21-00:30:37)
- była organizatorem i koordynatorem całego projektu, zapewniała udział innych partnerów oraz stworzenie konsorcjum, uczestniczyła we wszystkich spotkaniach (zeznania prezesa zarządu powodowej spółki, protokół z dnia 22.02.2021 r. 1:02:41- 1:02:53, 00:24:00-00:30:37),
- zapewniała, że zapis dot. premii za sukces jest jedynie „fikcyjny”, gdyż nie będzie rościć sobie do niego prawa, gdy zostanie wybrana wykonawcą (zeznania prezesa zarządu powodowej spółki, protokół z dnia 22.02.2021 r. 00:24:21-00:30:37), co skłoniło do podpisania umowy pozwaną,
- prawdopodobnie załączyła do wniosku o dofinansowanie fikcyjną umowę partnerską, gdyż nie została taka podpisana przez pozwaną przed złożeniem wniosku, a stanowiła jego załącznik zgodnie z Regulaminem Konkursu (zeznania prezesa zarządu, protokół z dnia 22.02.2021r. 00:54:33- 00:58:16, brak przedłożenia umowy partnerskiej przez pozwaną),

a powyższe jednoznacznie wskazuje, iż kierowała się własnym interesem, celowo zatajając istotne elementy umowy, tym samym wprowadzając w błąd pozwaną, nienależycie wykonując umowę, a w konsekwencji niezasadne jest przyznanie jej kwoty „premię za sukces”, w tym sąd nieprawidłowo uznał ww. okoliczności za nieistotne,

4) art. 65 k.c. poprzez niezastosowanie, podczas gdy podczas gdy z zeznań prezesa zarządu, umowy, dokumentu tabeli analizy inwestycji dla (...) i korespondencji e-mail w sposób wyraźny wynika, że:

a) celem zawarcia umowy przez strony było zapewnienie dofinansowania udziału pozwanej w projekcie w wysokości 70 %, a to był jedyny czynnik, który skłonił pozwaną do udziału w projekcie (kwota wstępna wyliczona w umowie jej udziału wynosiła 760 000 netto (§ 5 ust. 1 umowy oraz § 4 ust. 7 umowy dot. oświadczenia o posiadanych środkach), a więc dofinansowanie miało wynosić 532 000 netto), gdyż nie była w stanie ponieść wyższych środków samodzielnie,

b) warunkiem ubocznym umowy było wypłacenie dodatkowego wynagrodzenia za sukces, rozumiany jako przyznanie dofinansowania w przypadku należytego wykonania umowy, a nie jakiegokolwiek, ustalonego samodzielnie przez powódkę oraz rozumiana była jako procentowa partycypacja w otrzymanej dotacji,

a w konsekwencji nie oddalenie roszczenia powódki,

5) art. 58 § 2 i 3 k.c. w zw. 353¹ k.c. poprzez jego niezastosowanie i nie oddalenie powództwa pomimo, iż umowa pomiędzy stronami zawierała zapis sprzeczny z zasadami współzycia społecznego, a w konsekwencji sąd powinien uznać go za nieważny tj. zapis dotyczący „premię za sukces”, rozumianej jako zakwalifikowanie w konkursie, a nie realne otrzymanie dotacji, co doprowadziło do sytuacji, w której pomimo braku winy pozwanej, a wręcz z uwagi na nienależyte wykonanie umowy przez powódkę (szczegółowe przewinienia wskazane w pkt. II ust. 6) niniejszego pisma tj. w zakresie zarzutu art. 5 k.c.), nie otrzymała ona dotacji, a jednocześnie zmuszona byłaby do zapłaty „premię za sukces”, a w konsekwencji nie oddalenie powództwa dochodzonego na tej podstawie

6) art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nie oddalenie powództwa jako sprzecznego z zasadami współzycia społecznego, pomimo, iż pozwana wprowadziła celowo w błąd powódkę i nienależycie wywiązała się z obowiązków umownych tj.:

- z zeznań prezesa zarządu (protokół z dnia 22.02.2021 r. 00:24:21-00:36:46, 00:57:50-01:02:41) oraz dokumentu tabeli analizy inwestycji dla (...) i korespondencji e-mail w sposób wyraźny wynika, iż została obiecana mu dotacja na poziomie 70 % jej wkładu przy wstępnej wycenie jego prac na kwotę 760 000 netto (§ 5 ust. 1 umowy oraz § 4 ust. 7 umowy dot. oświadczenia o posiadanych środkach) a od tego uzależniła ona zawarcie umowy,
- powódka nie poinformowała pozwanej o istotnych elementach umowy takich jak zabezpieczenie w wysokości 140% całego projektu, obarczające wszystkich partnerów solidarnie w całości, co stanowiło podstawę odstąpienia od projektu pozostałych partnerów i niepodpisania umowy dotacyjnej oraz nie było powszechnie znaną praktyką takich dotacji, pomimo, iż jako organizator i koordynator miała tego świadomość (zeznania prezesa zarządu powodowej spółki protokół z dnia 22.02.2021 r. 00:42:50-00:50:00),
- nie przedstawiła pozwanej do akceptacji wniosku o dofinansowanie zgodnie z umową § 2 ust. 3 umowy, pomimo takiego obowiązku, a nadto nigdy nie przedstawiła do wglądu wniosku o dofinansowanie pozwanej, a jedynie niepodpisany wydruk na etapie niniejszego postępowania, co pozbawiało powódkę możliwości zgłoszenia zastrzeżeń i np. rezygnacji z projektu przed złożeniem wniosku, a jak było podnoszone wcześniej powódka nigdy by się nie zgodziła na udział w projekcie przy tak niskim dofinansowaniu jej udziału (§ 6 ust. 4 umowy), (zeznania prezesa zarządu, protokół z dnia 22.02.2021 r. 00:54:33-00:58:16),
- była żywo zainteresowana wyborem na wykonawcę, o czym świadczą zeznania prezesa zarządu powodowej spółki oraz zapisy umowy § 5 umowy, (zeznania prezesa zarządu (protokół z dnia 22.02.2021 r. 00:24:21-00:30:37)
- była organizatorem i koordynatorem całego projektu, zapewniała udział innych partnerów oraz stworzenie konsorcjum, uczestniczyła we wszystkich spotkaniach (zeznania prezesa zarządu powodowej spółki, protokół z dnia 22.02.2021 r. 1:02:41- 1:02:53, 00:24:00-00:30:37),

- zapewniała, że zapis dot. premii za sukces jest jedynie „fikcyjny”, gdyż nie będzie rościć sobie do niego prawa, gdy zostanie wybrana wykonawcą (zeznania prezesa zarządu powodowej spółki, protokół z dnia 22.02.2021 r. 00:24:21-00:30:37), co skłoniło do podpisania umowy pozwaną,
- prawdopodobnie załączyła do wniosku o dofinansowanie fikcyjną umowę partnerską, gdyż nie została taka podpisana przez pozwaną przed złożeniem wniosku, a stanowiła jego załącznik zgodnie z Regulaminem Konkursu (zeznania prezesa zarządu, protokół z dnia 22.02.2021 r. 00:54:33- 00:58:16, brak przedłożenia umowy partnerskiej przez pozwaną),

a powyższe jednoznacznie wskazują, iż kierowała się własnym interesem, celowo zatajając istotne elementy umowy, tym samym wprowadzając w błąd pozwaną, nienależycie wykonując umowę i naruszając zasady: słuszności kontraktowej, uczciwości kupieckiej, równej pozycji stron umowy, przestrzegania zasad lojalnego, opartego na zaufaniu postępowania wobec kontrahenta również w fazie kształtowania treści umowy, a w konsekwencji niezasadne jest przyznanie jej kwoty „premię za sukces”, w tym sąd nieprawidłowo uznał w/w okoliczności za nieistotne.

W oparciu o tak przedstawione zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na wstępie należy wyjaśnić, że na podstawie art. 15zsz¹ pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem (...) (...), innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych w brzmieniu nadanym z dniem 3 lipca 2021 r. sprawa podlegała rozpoznaniu przez sąd odwoławczy w składzie 1-osobowym.

Apelacja pozwanej okazała się uzasadniona w całości, co skutkowało koniecznością zmiany zaskarżonego orzeczenia. Sąd II instancji dokonał częściowo odmienną ocenę dowodów, co doprowadziło do ustalenia, że nie ziszczyły się okoliczności uzasadniające otrzymanie przez powódkę tzw. premii za sukces.

Na początku niniejszych rozważań prawnych wskazania wymaga, że z treści art. 378 § 1 k.p.c. wyraźnie wynika rozpoznawczy charakter apelacji pełnej cum beneficio bonorum, ponieważ przepis ten wprost wskazuje, że Sąd II instancji "rozpoznaje sprawę", a nie sam środek odwoławczy, co ma miejsce np. w wypadku skargi kasacyjnej (por. np. art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Apelacja pełna polega na tym, że Sąd II instancji w granicach zaskarżenia rozpatruje sprawę ponownie, czyli w sposób w zasadzie nieograniczony jeszcze raz bada sprawę rozstrzygniętą przez Sąd I instancji. Oznacza to, że Sąd II instancji ma prawo dokonać własnych ustaleń faktycznych poddając je ocenie pod kątem zastosowania prawa materialnego. Może on również dokonać samodzielnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i wyciągnięcia z niego odmiennych wniosków. Jednocześnie ma obowiązek naprawić wszelkie błędy Sądu I instancji stanowiące naruszenia prawa materialnego niezależnie od podniesienia ich w ramach zarzutów apelacyjnych.

Część podniesionych przez pozwaną zarzutów naruszenia prawa procesowego była słuszna. W ocenie Sądu II instancji zaskarżony wyrok opierał się na częściowo błędnych ustaleniach faktycznych będących konsekwencją wadliwej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie (naruszenie art. 233 § 1 k.p.c.). Wniosek taki zasadniczo wynika z analizy stanowisk stron i dowodów na ich poparcie, w szczególności jeśli idzie o kwestie udowodnienia wiarygodności powódki a także jeśli idzie o samą treść, interpretację, cel i zamiar stron umowy z dnia 2 sierpnia 2017 r.

Po pierwsze Sąd Rejonowy nie dokonał właściwej analizy pominiętego przez powódkę w pozwie a istotnego na tle samego żądania pozwu dokumentu Analizy inwestycji dla (...) wraz z załącznikami wysłanymi przez powódkę do

pozwanej w korespondencji mailowej przed zawarciem umowy, na które to pozwana się powołała. Po drugie nie rozdzielił dwóch kwestii (co ma też związek z brakiem analizy zeznań złożonych przez przedstawiciela pozwanej), tj.: relacji stron umowy, które występują w tej sprawie i odrębnego udziału podmiotu trzeciego tj. (...) S.A. w procesie dotyczącym wniosku o dofinansowanie. Istotne jest bowiem to, że co do zasady w owym procesie dotacyjnym, to nie pozwana była głównym beneficjentem (k. 126 v. – wniosek o dofinansowanie). Nie może być więc mowy o tym, że jej wniosek został pozytywnie merytorycznie rozpatrzony.

W tym postępowaniu powódka dochodziła zapłaty od pozwanej wynagrodzenia za zaakceptowany merytorycznie wniosek o dofinansowanie działalności pozwanej spółki. Pozwana zarzucała natomiast, że powództwo jest niezasadne, gdyż nie otrzymała dotacji stanowiącej przedmiot umowy. Nadto, że zawierała umowę z powódką tylko dlatego, że ta zapewniła o dofinansowaniu na poziomie 70 % inwestycji.

Sąd I instancji prawidłowo wskazał na postanowienie umowy, które było podstawą żądania i tak wedle § 6 ust. 1 lit. c, za usługi świadczone w ramach umowy zleceniobiorcy przysługuje (oprócz opłaty wstępnej – 9.000 zł i opłaty za złożenie wniosku o dotację – 4.000 zł), premia za sukces: 5% wartości otrzymanej dotacji + należny podatek VAT, płatna w przypadku pozytywnego rozpatrzenia wniosku i przyznaniu dofinansowania, płatna w terminie 3 dni roboczych od daty ogłoszenia przez właściwą instytucję informacji w formie pisemnej, elektronicznej, lub przekazanie informacji przez zleceniobiorcę poprzez przesłanie informacji umieszczonej na stronie internetowej właściwej instytucji, niezależnie od faktu i daty podpisania umowy dotacyjnej.

Powołane postanowienie umowy, w ocenie Sądu II instancji nie może być interpretowane w oderwaniu od innych postanowień umowy dotyczących przedmiotowo istotnych elementów umowy, w szczególności świadczeń obu stron umowy. Należy wskazać, że w tejże umowie zleceniobiorca, czyli powódka, zobowiązała się do: usług doradczych dotyczących pozyskania środków finansowych pochodzących z funduszy Unii Europejskiej, w celu sfinansowania kompleksowej realizacji instalacji fotowoltaicznej. W związku z tym jej zobowiązanie obejmowało przygotowanie wniosku o dofinansowanie wraz z załącznikami oraz ewentualną korektę na każdym etapie wniosku (§ 1 umowy). Natomiast zleceniodawca, czyli pozwana, zobowiązała się do: zapłaty wynagrodzenia za usługi świadczone w ramach umowy, i tak nie tylko za uzyskanie dotacji ale z pewnością także za usługi doradcze dotyczących pozyskania środków finansowych w celu sfinansowania instalacji fotowoltaicznej.

Niewątpliwie wniosek został zaakceptowany merytorycznie odnośnie do beneficjenta wniosku, któremu formalnie przyznano dotację. Natomiast powódka nie wykazała, że została spełniona przesłanka odnosząca się do pozwanej, a konkretnie, że pozwana otrzymała dotację. W zakresie należności, której domagała się powódka od pozwanej nie chodzi bowiem o dotację udzieloną beneficjentowi, którego wniosek o dofinansowanie złożony przez stronę powodową wraz z pismem z dnia 5 czerwca 2020 r. (k. 126 i n.), został zaakceptowany ale o dotację dla pozwanej spółki. Innymi słowy tę część, która miałaby faktycznie być przekazana pozwanej do realizacji inwestycji fotowoltaicznej. Opłata za sukces stanowi przecież 5% wartości **otrzymanej dotacji**, a nie przyznanej dotacji. Brak aktywności pozwanej w postaci podpisania umowy dotacyjnej nie ma żadnego znaczenia w sytuacji, gdy powódka w ogóle nie wykazała a nawet nie twierdziła, że to z winy pozwanej nie doszło do podpisania takiej umowy. Co więcej, pozwana przecież mogła zgodnie z umową (§ 6 ust. 4) zrezygnować z jej realizacji, wycofać złożony wniosek i nawet zrezygnować z prawa do uzupełnień lub korekt. W takich okolicznościach powódce przysługiwało tylko wynagrodzenie opisane w § 6 ust. 1 lit. a-b. Jedynie na marginesie należy wskazać, że nawet końcowe brzmienie postanowienia o należności w § 6 lit. c, które uniezależnia tę część wynagrodzenia od podpisania umowy dotacyjnej nie może zmienić rozumienia sformułowania „otrzymania dotacji”, ponieważ jest powiązane tylko z wymagalnością zapłaty. Co więcej, gdyby przyjąć, że zapłata z wyżej powołanego brzmienia umowy (lit. c) następuje już w związku z wyborem projektu przez właściwą instytucję, to pokrywałaby się ona z opłatą II z tytułu złożenia wniosku, która w istocie jest należna po akceptacji wniosku. Tę opłatę pozwana zaś zapłaciła.

W ocenie Sądu II instancji nie ma żadnych materialnych podstaw do tego, aby uznać, że przyznana w formalnej procedurze dotacja dla grupy podmiotów może być utożsamiana z dotacją otrzymaną przez poszczególnych członków grupy, szczególnie gdy powódka nie wykazała jakie porozumienie (umowa) łączyły te podmioty, w tym pozwaną.

Powódka nie wykazała też tak istotnej okoliczności, jak to, że umowa dotacyjna w ogóle mogła być podpisana. W ocenie Sądu II instancji, logicznie „otrzymana dotacja” jest niejako następstwem „przyznanej dotacji” i niewątpliwie takie były intencje stron umowy z dnia 2 sierpnia 2017 r., gdyż opłata za sukces została odniesiona do procentowej wartości dotacji, którą pozwana otrzymałaby, a nie do dotacji przyznanej, której otrzymanie z kolei wcale nie było zależne od pozwanej. Takie rozumienie umowy potwierdził przedstawiciel pozwanej, który w swoich zeznaniach stwierdził, że celem umowy nie było zapłacenie premii za jakikolwiek sukces, lecz za uzyskanie przez pozwaną dofinansowania na deklarowanym przez powódkę poziomie. Przedstawiciel powódki nie zeznawał odnośnie okoliczności dotyczących rozumienia przez strony postanowień o premii za sukces czym pozbawił się możliwości dowodzenia tych okoliczności wedle swoich racji.

Wobec powyższego, intencje powódki odnośnie do umowy nie zostały udowodnione. Tymczasem wnioski z samej treści umowy i zeznań przedstawiciela pozwanej logicznie są takie, że pozwana zgodziła się na premię za sukces ale postanowienie z umowy w tym zakresie miało charakter fikcyjny, a agent zapewniał pozwaną, że nie będzie wymagana, gdy powódka będzie wykonawcą. Pozwana nie realizowała projektu z powódką ani z podmiotem, który był beneficjentem dotacji i samej dotacji z pewnością nie otrzymała i co więcej nie mogła jej otrzymać, ponieważ jak wynika z zeznań przedstawiciela pozwanej, to podmiot trzeci zrezygnował ze współpracy. To z kolei oznacza, że bez wątpienia pozwana nie ze swojej winy nie otrzymałaby dotacji w zakresie objętym wnioskiem złożonym przez powódkę. Należy również podkreślić, że faktycznie, dotację otrzymuje się dopiero po podpisaniu umowy dotacyjnej z instytucją, która decyduje o dotacji. Uchwała w sprawie rozstrzygnięcia konkursu i wyboru projektu do dofinansowania nie oznacza, że podmiot biorący udział otrzymał dotację. Jest to tylko podstawa do dalszych czynności w tym do podpisania umowy dotacyjnej i w każdym momencie można cofnąć wniosek. Brak otrzymania dotacji co do zasady oznacza, że nie ziszczyły się podstawowe przesłanki żądania opłaty za sukces.

Godzi się również wskazać, że zgodnie z art. 65 k.c. w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. W świetle okoliczności sprawy, które potwierdzone są dowodami w postaci zeznań przedstawiciela pozwanej, korespondencji mailowej z analizą ekonomiczną kierowanej do pozwanej przez powódkę, to postanowienie umowy o należności za sukces jawi się jako kreujące wiarygodność dla powódki ale wyłącznie w sytuacji, gdy pozwana otrzymała konkretną wartość dotacji. Zarzuty naruszenia ww. przepisu były zasadne. Nie sposób przyjąć za Sądem I instancji, że należność dochodzona pozwem była zasadna w świetle postanowień umowy już tylko dlatego, że przygotowany przez powódkę wniosek został rozpatrzony pozytywnie. W kontekście przepisów prawa materialnego należy wskazać, że zapłata była obwarowana warunkiem (art. 89 k.c.) w postaci zastrzeżenia umownego. Warunkiem zaś otrzymania ponadstandardowego wynagrodzenia – premii za sukces (success fee) nie było samo złożenie wniosku, gdyż to jest objęte opłatą nr II ale było ostatecznie otrzymanie dotacji. Taka regulacja umowna nie wynika z obowiązujących przepisów ale jest dozwolona na zasadzie swobody umów. Jednocześnie przyjmuje się, że jest to swoista premia za osiągnięcie określonego celu. Tym celem umowy było otrzymanie dotacji a pozwana dotacji nie otrzymała tj. w znaczeniu wpływu do majątku pozwanej. Trzeba też podkreślić, że w obrocie gospodarczym dość powszechnie występuje taki element kontraktu. Jako success fee najczęściej określa się premię wypłacaną zleceniobiorcy za osiągnięcie określonego celu np. uzyskanie pułapu obrotów, wdrożenie projektu, wygranie sprawy sądowej, pozostanie konkretnej liczby klientów. Reasumując, sukces musi być realny. Jeżeli zatem celem umowy miało być otrzymanie dotacji i to na oznaczonym poziomie a pozwana tej dotacji nie otrzymała, i co więcej nie mogła otrzymać, to z pewnością ów rzekomy sukces w ogóle nie nastąpił.

Należy przyznać rację apelującej, że strony umówiły się na osiągnięcie konkretnego rezultatu w postaci uzyskania dofinansowania projektu, od powyższego uzależniając wypłatę należnego powódce wynagrodzenia od sukcesu w określonej procentowo wielkości, jednakowoż wbrew temu, co pisze się w treści apelacji, to słusznie ocenił Sąd Rejonowy, że powyższe akurat przemawia za zakwalifikowaniem roszczenia w części objętej pozwem, jako roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za wykonanie umowy o dzieło. Pozwana nie otrzymała dotacji co oznacza, że opisany wyżej sukces powódki nie zrealizował się. Tym samym nie powstał efekt, który jest wymagany w umowach o dzieło.

Niezależnie od powyższego i co więcej, powódka była w pełni świadoma jeszcze przed podpisaniem umowy, że pozwana nie może partycypować w realizacji inwestycji, gdyż podstawowy cel w postaci wartości dofinansowania

nie może się zrealizować. Otóż, powódka w wiadomości mailowej do pozwanej (k. 82-107) przekazała informacje o tym, że w przypadku firmy pozwanej, to będzie 70% (k. 88), gdy tymczasem według wyliczeń okazało się, że to wartość teoretyczna (inaczej w grupie), a w realnym kontrakcie wobec pozwanej jedynie 25%. Jest to wartość niższa od deklarowanej przez powódkę o 35% czyli w przeliczeniu koszt do pokrycia dla pozwanej byłby większy o blisko 400.000 zł. To dość duża różnica, która świadczy o tym, że powódka nie realizowała usług doradczych z należytą starannością. Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił, że umowa z dnia 2 sierpnia 2017 r. miała charakter mieszany, co umknęło apelującej, w zakresie niektórych obowiązków należało ją oceniać pod kątem przepisów o zleceniu (art. 750 k.c.). W myśl art. 750 k.c. w zw. z art. 734, przez umowę o świadczenie usług należy rozumieć taką umowę, w której usługodawca/zleceniobiorca zobowiązuje się do wykonania oznaczonej usługi. Przepis kreuje zobowiązanie starannego działania, co oznacza, że do oceny wykonania umowy nie jest konieczne osiągnięcie określonego rezultatu, lecz starania w celu osiągnięcia tego wyniku. Wobec tego, przy umowie o świadczenie usług ocenie podlega nie konkretnie osiągnięty cel, ale czynności zmierzające do jego osiągnięcia oraz staranność ich wykonania. Jeżeli zleceniobiorca nie dołożył należytej staranności, to z pewnością można przyjąć, że doszło do niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Na kanwie tej sprawy, jeżeli powódka nie realizowała usług doradczych z właściwą zawodową starannością, to pozwana nie miała obowiązku zapłaty żądanej premii za sukces. Należy podkreślić, że powódka nie przedstawiła żadnego dowodu na potwierdzenie okoliczności wykonywania usług doradztwa na rzecz pozwanej, w tym nawet dowodu na to, że cała dokumentacja aplikacyjna została przesłana pozwanej do akceptacji zgodnie z § 2 ust. 3 umowy i pozwana ją zaakceptowała. Innymi słowy powódka nie udowodniła nawet, że pozwana w jakikolwiek sposób została przez nią włączona do procesu związanego ze złożonym wnioskiem dotacyjnym. Co prawda dokument wniosku wskazuje pozwaną, jako „inny podmiot zaangażowany w realizację projektu”, ale to z pewnością nie dowodzi, że pozwana ów dokument zaakceptowała czy w ogóle miała wiedzę o jego złożeniu i kiedy. Rację ma zatem apelująca, że to powódka nie przedstawiła pozwanej do akceptacji wniosku o dofinansowanie zgodnie z umową § 2 ust. 3 umowy, pomimo takiego obowiązku, co pozbawiało pozwaną możliwości zgłoszenia zastrzeżeń i np. rezygnacji z projektu przed złożeniem wniosku, a jak wynika z opisanych wyżej zeznań przedstawiciela pozwanej, to pozwana nie zgodziła się na udział w projekcie przy tak niskim dofinansowaniu jej udziału (§ 6 ust. 4 umowy). Reasumując, także niewykazanie przez powódkę, że wykonała wszelkie czynności doradcze zgodnie z umową, uzasadnia negatywną ocenę żądania premii za sukces w kwocie 20.856,81 zł dochodzonej w tej sprawie.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w całości i oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach procesu przed Sądem I instancji. Zmiana rozstrzygnięcia merytorycznego w wyroku powodowała konieczność zmiany rozstrzygnięć o kosztach procesu przed Sądem I instancji. O kosztach tych orzeczono na podstawie 98 § 1 i art. 99 k.p.c. zgodnie z wynikiem sporu zasądając od powódki na rzecz pozwanej 3.617 zł. Na koszty pozwanej złożyło się wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika 3.600 zł, którego wysokość wynika z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych i opłata od dokumentu pełnomocnictwa 17 zł.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., zgodnie z wynikiem sporu, zasądając od powódki na rzecz pozwanej 2.843 zł. Na zasądzone koszty postępowania apelacyjnego złożyły się opłata od apelacji 1.043 zł i wynagrodzenie pełnomocnika 1.800 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Anna Gałas